

Andrzej STROYNOWSKI

Wychowawcze cele oświeconego sarmatyzmu

Słowa kluczowe: oświecenie, sarmatyzm, Polska w XVIII wieku, historia wychowania.

Ponieważ temat może budzić kontrowersje, muszę wyjaśnić, iż za *oświecony sarmatyzm* uznaję nurt polityczny, kulturalny i wychowawczy, który ostatecznie wykrystalizował się po 1783 roku w Puławach¹. Funkcjonował on w pierwszym rzędzie jako nurt polityczny², jednocześnie będąc twórczą próbą wykorzystania i pogodzenia dorobku myśli i kultury zachodnioeuropejskiej z rodzimą tradycją³. Zagadnienie to nie jest zbadane w stopniu zadowalającym, gdyż z reguły na stan oświaty w czasach saskich patrzy się przez pryzmat tendencyjnych ocen Hugona Kołłątaja i Józefa Wybickiego, które zweryfikowały dopiero ostatnie badania⁴.

¹ M. Handelsman, *Adam Czartoryski*, t. 1, Warszawa 1948, s. 13; M. Klimowicz, *Oświecenie*, wyd. 3, Warszawa 1977, s. 12; tegoż, *Problemy literatury*, [w:] *Polska w epoce Oświecenia. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. B. Leśnodorski, Warszawa 1971, s. 280–288; J. Maciejewski, *Wstęp*, [do:] *Literatura barska (antologia)*, oprac. J. Maciejewski, Wrocław 1976, s. 64–65; S. Roszak, *Historyk kultury na rozdrożu, czyli w poszukiwaniu oświecenia*, „Wiek Oświecenia” 2005, 21, s. 195–204.

² A. Stroynowski, *Polityczne cele oświeconego sarmatyzmu*, [w:] *Język. Religia. Tożsamość*, t. 10: *Znamiona tożsamości*, red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, Gorzów Wielkopolski 2013, s. 123–138.

³ J. Staszewski, *Sarmatyzm a oświecenie (uwagi historyka)*, [w:] *Kultura literacka połowy XVIII wieku w Polsce. Studia i szkice*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 1992, s. 16–23.

⁴ H. Kołłątaj, *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)*, Warszawa 1905, s. 132–133; J. Wybicki, *Życie moje*, Warszawa 1958, s. 9, 91, 139. Por. M. Bratuń, „Ten wykwinny, wykształcony Europejczyk”. *Zagraniczne studia i podróże edukacyjne Michała Jerzego Wandalina Mniszcha w latach 1762–1768*, Opole 2002, s. 27, 49–65; J. Buba, *Współpraca pijarów z Komisją Edukacji Narodowej*, [w:] *Pijarzy w kulturze dawnej Polski. Ludzie i zagadnienia*, Kraków 1982, s. 104–130; K. Mrozowska, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, Kraków 1973; J. Poplatek, *Komisja Edukacji Narodowej. Udział byłych*

Dla ukazania tytułowego problemu konieczne jest sięgnięcie do wybranych źródeł. Dla poznania celów oświecenia warszawskiego cenna jest lektura czasopism kulturalnych⁵ i pierwszych powieści dydaktycznych, jak *Pan Podstoli* Ignacego Krasickiego⁶ oraz dokumentów Komisji Edukacji Narodowej⁷. Dla zrozumienia celów wychowawczych *oświeconego sarmatyzmu* szczególne znaczenie ma lektura tekstów sztuk teatralnych, które wyznaczały wzorce zachowań, jak *Matka Spartanka*, czy *Powrót posła*. Dochodzi do tego szeroki wachlarz dorobku poetyckiego, zaczynając od słynnej *Ody do wásów*, na żartobliwej poezji kończąc⁸. Dla poznania poglądów inicjatorów oświeconego sarmatyzmu nieodzowne jest również zapoznanie się ze spuścizną Adama Kazimierza i Izabeli Czartoryskich⁹. Tu również nieocenione są wspomnienia o roli ośrodka puławskiego w życiu Rzeczypospolitej¹⁰.

Trzeba stwierdzić, że początkowo nic nie zwiastowało podziału wśród oświeceniowych elit, dążących do unowocześnienia systemu wychowania. Zgodnie współdziałano przy zakładaniu Szkoły Rycerskiej, która miała stać się pomnikiem królewskiej chwały, ale jej komendantem został Adam Kazimierz Czartoryski, który wytyczył cele wychowania kadetów¹¹. Wyrazem tej jedności stał się też rozwój czasopism kulturalnych, z „Monitorem” na czele, którego powstanie zainicjował A.K. Czartoryski, przekazując w 1765 roku we władanie króla¹². Dopiero

jezuitów w pracach Komisji Edukacji Narodowej, Kraków 1973; K. Puchowski, *Model kształcenia szlachty w kolegiach jezuickich*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 1996, s. 100–104.

⁵ „Monitor”, wyd. E. Aleksandrowska, Warszawa 1976; „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” (1770–1777), wybór, oprac. J. Platt, Wrocław – Warszawa – Kraków 1968.

⁶ I. Krasicki, *Pan Podstoli, na trzy księgi podzielony*, Warszawa 1778.

⁷ D.F. Bujalski, *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane w Warszawie roku 1783*, Warszawa 1902; G. Piramowicz, *Powinności nauczyciela oraz wybór mów i listów*, wstęp i oprac. K. Mrozowska, Warszawa 1958; *Raporty Szkoły Głównej Koronnej o generalnych wizytach szkół Komisji Edukacji Narodowej 1787–1793*, wyb. K. Mrozowska, Wrocław 1981.

⁸ F.D. Książnin, *Matka Spartanka*, [w:] *Dzieła Franciszka Dyonizego Książnina*, t. 5, Lipsk 1837, s. 7–38; J.U. Niemcewicz, *Powrót posła*, oprac. Z. Skwarczyński, Wrocław 1981; *Wiersze polityczne Sejmu Czteroletniego. Część pierwsza 1788–1789*, z papierów Edmunda Rabowicza oprac. K. Maksimowicz, Warszawa 1998; *Zagadki Sejmu Czteroletniego*, zebrał E. Rabowicz, oprac. B. Krakowski, E. Rabowicz, wyd. J. Kowecki, Warszawa 1996. Por. K. Maksimowicz, *Poezja polityczna a Sejm Czteroletni*, Gdańsk 2000.

⁹ I. Czartoryska, *Listy Księżny Izabelli z hr. Flemmingów Czartoryskiej do starszego syna Księcia Adama*, wyd. S. Duchńska, Kraków 1891; I. Czartoryska, *Książka do pacierzy...*; I. Czartoryska, *Pielgrzym w Dobromiłu*, 1817; [A.K.] Czartoryski, *Definicje różne*, bmd.; A.K. Czartoryski, *Listy JMCi Pana Doświadczńskiego*, bmd. [1782].

¹⁰ F. Karpiński, *Pamiętniki obejmujące epokę czasu od 1741 do 1822*, Warszawa 1898; J. Kitowicz, *Pamiętniki, czyli historia polska*, oprac. P. Matuszewska, Z. Lewinówna, Warszawa 1971; K. Koźmian, *Pamiętniki*, t. 1, Wrocław 1972; J.U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, wyd. J. Dłhm, Warszawa 1957, t. 1; E. Sangusko, *Pamiętnik 1786–1815*, wyd. J. Szujski, Kraków 1876.

¹¹ [A.K.] Czartoryski, *Katechizm kadecki*, bmd. [1774].

¹² Z. Gołębiowska, *W kręgu Czartoryskich. Wpływy angielskie w Puławach na przełomie XVII i XIX wieku*, Lublin 2000, s. 50.

powstałe później „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” stały się oficjalnym organem królewskiej propagandy, w którym nawet podejmowano próby sakralizacji jego władzy¹³. To głównie na łamach „Monitora” starano się propagować nowe ideały wychowawcze, zarówno poprzez poważne rozważania, jak też odwołując się do karykaturalnego przedstawienia rzeczywistości czasów saskich:

Otóż są skutki tych nieszczęśliwych czasów,
Gdy na tron polski wprowadzono Sasów,
Którzy właśnie sposobiąc na łup polskie kraje,
Zaszczepili w narodzie gnuśne obyczaje¹⁴.

Podobnie też pisali obcy podróżnicy, którzy jednak w swoich relacjach wiele więcej miejsca poświęcali życiu Stanisława Augusta, dbającego o pozyskanie sympatii przybyszów¹⁵. Pod koniec lat siedemdziesiątych zaczęła jednak maleć królewska aktywność na polu kulturalnym. Doszło do zaniechania organizacji obiadów czwartkowych, których nie mogła zastąpić korespondencja z czołowymi przedstawicielami literatury; część z nich, jak Franciszek Karpiński, zaczęła dostrzegać słabość charakteru króla i ograniczała te kontakty¹⁶.

Stała krytyka polskiego zacofania w sferze kulturalnej z czasem przestała przynosić królowi wzrost popularności. Wobec rosnących dążeń emancypacyjnych społeczeństwa, zniechęconego stałym uleganiem Rosji, na dworze królewskim spróbowano wykorzystać setną rocznicę odsieczy wiedeńskiej. Król liczył na wpisanie się w tradycję wojenną wielkiego poprzednika, co z powodzeniem realizowano w szkołach, w których „[...] najlepszy Mówca, życie całe tego Króla Rycerza opowiedział; a Młodzież słysząc, iż Jan Sobieski w równości szlacheckiej urodzony, przez wszystkie stopnie, do których Szlachetna ambicja każdemu wstęp daje, postępujący, wszędzie cnotliwego i Ojczyźnie usłużnego Obywatela pamięć zostawił; że Kraj radą i męstwem w najsroższych razach ratował; aż na koniec z rządów Opatrzności na Tron wyniesiony został; czerpała w źródle zasilenie i chęć do cnoty, uczyła się, że nie masz obowiązków, któ-

¹³ A. Naruszewicz, *Na pokój Marmurowy portretami królów polskich z rozkazu Najjaśniejszego Króla Stanisława Augusta nowo przyozdobiony. Oda w dzień dorocznej elekcji Jego Królewskiej Mości ofiarowany, roku MDCCCLXXI*, [w:] „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”, s. 266. Por. A. Stroynowski, *Stanisław August – król elekcyjny czy z łaski Bożej?*, [w:] *Staropolski ogląd świata. Problemy kultury staropolskiej, poszukiwanie sacrum odnajdywanie profanum. Studia historyczne*, red. B. Rok, F. Wolański, Toruń 2012, s. 500–515.

¹⁴ *Do Polaków*, [w:] *Wiersze polityczne...*, s. 196.

¹⁵ Spośród tych powierzchownych relacji wyróżniała się tylko N.W. Wraxall, *Wspomnienia z Polski*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, oprac. W. Zawadzki, t. 1, Warszawa 1963, s. 528–536. Por. M. Klimowicz, *Cudzoziemszczyzna i rodzimość w czasach Oświecenia*, [w:] *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*, red. Z. Stefanowska, Warszawa 1973, s. 173, 175.

¹⁶ Z. Libera, *Stanisława August Poniatowski – opiekun i miłośnik literatury*, [w:] *Życie kulturalne i religijność w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego*, red. M.M. Drozdowski, Warszawa 1991, s. 90.

rychby Serce zagrzane miłością Ojczyzny przedsięwziąć wzdrygałoby się; nie masz trudności, którychby umysł Szlachetny i oświecony uprzętać by nie odważył się”¹⁷.

Obok tych uroczystości szkolnych, władca zdecydował się też na wzniesienie pomnika Jana III Sobieskiego. Zamiast uznania spotkał się jednak z falą złośliwych wierszyków, jak:

Stanisław, co nas sławy z ujmą kraju zbawił,
Janowi Sobieskiemu statwę postawił.
Kosztłożył sta tysięcy, ja bym dwakroćłożył,
By Stanisław skamieniał, a Jan III ożył¹⁸.

Dla szlacheckiej prowincji król ze swoimi dworakami pozostał symbolem kosmopolityzmu oraz godzenia się z rozbiorami i wpływami Rosji¹⁹. Jego stronictwo zaś zyskało pogardliwą nazwę „pieczeniarzy”, wiązanych ze szczególnie znienawidzoną Radą Nieustającą²⁰.

Przyczyniło się do tego powstanie *oświeconego sarmatyzmu*, jako ideologicznego narzędzia walki z królem²¹. W Puławach uznano, że walka z królem możliwa jest tylko poprzez odcięcie się od kosmopolitycznej koncepcji oświecenia królewskiego, któremu przeciwstawione zostało odwołanie się do tradycji narodowej i antycznej. Towarzyszyło temu wykorzystanie modnego za Zachodzie powrotu do natury, który torował też drogę republikańskim koncepcjom Jana Jakuba Rousseau²². W rezultacie powstały „Podział polityczny dotyczył także

¹⁷ Sprawozdania posła czerskiego Piusa Kicińskiego na sesji XVII dnia 21 X 1784, *Dyaryusz Sejmu wolnego Ordynaryjnego grodzieńskiego sześcioniedzielnego... MDCCCLXXXIV...*, Warszawa 1785 [dalej: *Diaryusz sejmu 1784*], s. 154. Mowy te najprawdopodobniej opierały się na tym samym wzorcu literackim: F. Karpiński, *Mowa Na Pochwałę JANA SOBIESKIEGO, Króla Polskiego z okoliczności obchodu setnego Roku zwycięstwa jego pod Wiedniem do Młodzieży Szkolney*, [w:] *Mowy wybrane po większej części z późniejszych mówców y rękopismów zebrane ku Sławie y Pożytkowi Narodu wydane*, t. 2, Warszawa 1784, s. 106–136.

¹⁸ *Na karuzel Sobieskiego*, [w:] *Wiersze polityczne...*, s. 104. W odpowiedzi – prawdopodobnie – Stanisław Trembecki napisał: „Synu wyrodny, istny z ciebie zbojca. / Ty byś z tronu do trumny pragnął wtrącić ojca. / Alboż to złe karuzel? Ja bym życiełożył, / Gdyby w nas był duch Stasia Jaś by w Stasiu ożył”, *Do Kazimierza Sapiehy za wiersz na karuzel*, [w:] *Wiersze polityczne...*, s. 105.

¹⁹ J. Kitowicz, dz. cyt., s. 328–329.

²⁰ J. Michalski, *Sarmacki republikanizm w oczach Francuza. Mably i konfederaci barscy*, Wrocław 1995, s. 213.

²¹ Dotychczas opozycja magnacka tylko kompromitowała się w oczach społeczeństwa nieskuteczną rywalizacją o wsparcie Rosji, J. Maciejewski, *Geneza i charakter ideologii republikańskiej 1767–1775*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1971, t. 17, s. 45–82.

²² „Radzi Polakom unikać francuskich obyczajów i zachowywać polskie tradycje narodowe. Grzmi przeciw dworskim rozrywkom”, R. Butterwick, *Stanisław August Poniatowski, Jan Jakub Rousseau a maniere Angielek*, [w:] *Dyplomacja. Polityka. Prawo. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Henrykowi Kocójowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. I. Pannic, Katowice 2001, s. 404.

literatury, gdyż Puławy popierały sentymentalizm, na przekór klasycyzmowi lansowanemu przez mecenat królewski²³. Te republikańskie i sielankowe koncepcje z Puław wkrótce rozpowszechniły się wśród innych ośrodków magnackich²⁴.

Najistotniejszą różnicą pomiędzy nowym nurtem a dominującym dotychczas poglądem kręgów dworskich i myślicieli zachodnich (Woltera) stało się odrzucenie tezy o wewnętrznych źródłach upadku Rzeczypospolitej. Na decydującą rolę czynników zewnętrznych wskazał już Kazimierz Nestor Sapieha²⁵, jednak dopiero w Puławach ta myśl stała się obowiązującą. Tu pomocne były wskazania Rousseau, by „Dalszym ciągiem wdrożenia w dzieci i młodzież patriotyzmu i ujednolicania ich umysłów w totalnym uspołecznieniu byłaby edukacja dorosłych utrwalająca w nich narodowe obyczaje, a rugujące cudzoziemskie”²⁶. Odwołano się również do zdania Monteskiusza, że najważniejsza jest „[...] miłość praw i ojczyzny. Miłość ta, wymagająca nieustannego przedłożenia dobra publicznego nad własne, wydaje wszystkie cnoty poszczególne”²⁷. Odtąd manifestowanie patriotyzmu stało się najistotniejszym elementem programu Czartoryskich²⁸.

Odcinając się od warszawskiego libertynizmu sięgnięto do myśli polskich przedstawicieli „chrześcijańskiego oświecenia”²⁹, od braci Andrzeja i Józefa Załuskich, pijarów Stanisława Konarskiego i Karola Wyrwicza, po jezuitów: Franciszka Bohomolca i Adama Naruszewicza³⁰. To odwołanie się do religii przynosiło przyciągnięcie do nowego nurtu rozczarowanych laickością oświecenia, jak Franciszek Salezy Jezierski, który pisał: „Zdaje się, że w naszym wieku poniżenie religii w pozorach fanatyzmu, poniżenie powagi panujących w pozorach zniesienia despotyzmu bardziej prowadzi świat do zamieszania jak do oświecenia”³¹.

²³ M. Markiewicz, *Historia Polski 1492–1795*, wyd. 2, Kraków 2004, s. 678.

²⁴ Widać to wyraźnie w radiwiłłowskiej Albie, w twórczości Macieja Radziwiłła (autora sentymentalnej „Agatki”), czy w ogrodach Szczęsnego Potockiego; Z. Anusik, A. Stroynowski, *Radziwiłł Maciej*, [w:] *PSB*, t. 30, s. 286; J. Michalski, *Radziwiłł Karol Stanisław*, [w:] *PSB*, t. 30, s. 260; E. Rostworowski, *Potocki Stanisław Szczęsnny*, [w:] *PSB*, t. 28, s. 185.

²⁵ K.N. Sapieha, *Mowa... 6 X 1778 r.*, [w:] *Zbiór mów różnych w czasie Sejmu ostatniego Sześciomiesięcznego roku 1778 mianych*, Wilno [1778], nlb.

²⁶ Cyt. wg: J. Michalski, *Rousseau i sarmacki republikanizm*, Warszawa 1977, s. 80.

²⁷ Ch.L. Montesquieu, *O duchu praw*, cyt. wg: *Oświecenie*, oprac. A. Badowska, T. Przedpełski, Warszawa – Wrocław 1993, s. 70. Zapominano o jego krytyce Polski, M. Forycki, *Anarchia polska w myśli Oświecenia. Francuski obraz Rzeczypospolitej szlacheckiej u progu czasów stanisławowskich*, Poznań 2004, s. 18.

²⁸ T. Mikulski, *Walka o język polski w czasach Oświecenia*, [w:] tegoż, *Ze studiów nad Oświeceniem. Zagadnienia i fakty*, Warszawa 1956, s. 64–65; W. Szczygielski, *Oświecony elitaryzm w Polsce w XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1976, seria 1, z. 4, s. 120.

²⁹ Z. Janeczek, *Oświecenie chrześcijańskie. Z dziejów polskiej kultury filozoficznej*, Lublin 1994, s. 57, 96.

³⁰ B. Bieńkowska, T. Bieńkowski, *Kierunki recepcji nowożytnej myśli naukowej w szkołach polskich (1600–1773)*, cz. 2: *Humanistyka*, Warszawa 1976, s. 82–91; K. Puchowski, *Collegium Nobilium Societatis Jesu w Warszawie wobec „dobrze oświeconej Europy”*, „Wiek Oświecenia” 2001, 17, s. 129–156. Konarski swój ostatni utwór dedykował Ignacemu Potockiemu, J. Michalski, *Konarski Stanisław*, [w:] *PSB*, t. 13, s. 476.

³¹ F.S. Jezierski, *Ktoś piszący z Warszawy*, [w:] tegoż, *Wybór pism*, oprac. Z. Skwarczyński, Warszawa 1952, s. 125.

Kształtowanie nowych wzorców *oświeconego sarmatyzmu* rozpoczął A.K. Czartoryski, w wydanych w 1782 r. *Listach JMCi Pana Doświadczyńskiego*³², od krytyki bezmyślnego naśladowania obcych wzorów. Szczególnie drwił z posługiwania się francuszczyzną przez słabo znających ten język. Czartoryski, sam wychowany w domu i znający wiele krajów, krytykował domowe wychowanie. Szczególnie przestrzegał przed zatrudnianiem obcych nauczycieli, którzy nie mieli odpowiedniej wiedzy. Nie wierzył też w sens wczesnego wysyłania dzieci do obcych krajów, bo bez odpowiedniego przygotowania nie mogły wiele wynieść z tych podróży i dlatego proponował przesunięcie tych wojaży na wiek dojrzały³³. Wskazywał, że celem edukacji miało być poznanie rodzimych zwyczajów i praw, przygotowujące do kariery politycznej w kraju, wyrabiające też pozytywne cechy charakteru młodzieży. Te zalecenia nie musiały jednak trafiać do przekonania szlachty³⁴.

Dopiero w 1783 roku A.K. Czartoryskiemu udało się znaleźć klucz do pozyskania zrozumienia dla lansowanych wzorców wychowania. Stało się tak dzięki *Odzie do wąsów* Franciszka Dionizego Książnina³⁵. Było to bardzo proste i przez to skuteczne odwołanie się do szlacheckich gustów. Nagle okazało się, że wąsy i strój polski nie są przejawem zacofania, lecz zewnętrznym wyrazem patriotyzmu. Dzięki temu można było oświeconego Sarmatę skutecznie przeciwstawić kosmopolitycznej Warszawie, z jej zachodnią modą i zepsuciem obyczajów. Ten przekaz został zaaprobowany przez kolejnych twórców, jak Kajetan Koźmian, dla których oczywistym stał się związek pomiędzy kontuszem a patriotyzmem Rejtana i Korsaka, gdy frak miał symbolizować zdradę Ponińskiego³⁶. Stąd opozycja antykrólewska już na sejmie 1786 roku występowała w stroju polskim, który stał się nieomal obowiązującym dla członków stronnictwa patriotycznego na Sejmie Czteroletnim³⁷.

³² A.K. Czartoryski, *Listy JMCi Pana Doświadczyńskiego*, bmd. (tytuł nawiązywał do powieści: I. Krasicki, *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki*, oprac. M. Klimowicz, Wrocław 1973). *Listy...*, wydawane w latach 1778, 1781, 1782, Czartoryski poświęcił kolejno: wyjazdom młodzieży z kraju, edukacji córek, idącym do palestry oraz deputatom. Była to próba zepchnięcia króla na pozycję „kosmopolityczną”; por. R. Butterwick, *Stanisław August Poniatowski – patriota oświecony i kosmopolityczny*, „Wiek Oświecenia” 1999, 15, s. 43.

³³ Tu zgadzał się ze szlacheckimi obawami, że przedwczesne wyjazdy zagranicę mogą owocować brakiem poszanowania rodzimych rozwiązań, [J.] Markowski, *Mowa...* [6 IX] 1776, bmd.

³⁴ Książę mógł łatwiej dotrzeć do niej poprzez komedie, pisane przez jego sekretarzy, jak Franciszek Zabłocki, który w 1781 roku wystawił *Fircyka w zalotach*.

³⁵ E. Aleksandrowska, *Książnin Franciszek Bogoria Dionizy*, [w:] *PSB*, t. 13, s. 124.

³⁶ R. Kaleta, dz. cyt., s. 188. Por. E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966, s. 99–100.

³⁷ E. Sanguszkowski, dz. cyt., s. 143; A. Stroynowski, *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej. Studium z dziejów kultury politycznej*, Łódź 2006, s. 195. Odtąd uznawano kontusz za symbol dawnych przewag Rzeczypospolitej „Póki Polak swego trzymał się stroju, / Póty był dobrym i w radzie, i w boju. / Ze strojem odeszło od wszystkich męstwo; [...] / Gdyśmy się własnego trzymali stroju, / Turczyn uchylał przed nami zawoju; / Moskal i Niemiec na wąsów

Dla kształtowania nowych wzorców wychowawczych największe jednak znaczenie miała *Matka Spartanka* autorstwa Książnina, którego tekst po raz wtóry trafił w oczekiwania odbiorców³⁸. Premiera tej opory (z muzyką Wincen- tego Lessla) spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem, o czym donosił Ignacy Potocki: „Na dniu wczorajszym Puławy dały nam Operę Grecko-Polską *M a t - k ę S p a r t a n k ę*. Widowisko to było strasznie piękne i obywatelskie... spektatorów do 500 osób liczące. Aktorów... było do 60... Wszystko tchnęło Rycerstwem Miłością Ojczyzny... Rozrzewnienie i Zapał Obywatelski skutkiem był ogólnym”³⁹. Na powodzenie opery wpłynęła też obsada aktorska, ponieważ w głównej roli, w otoczeniu swoich dzieci, wystąpiła Izabela Czartoryska⁴⁰. Sukces *Matki Spartanki* ujawnił nieskuteczność królewskich wysiłków wyparcia sarmackich tradycji. W czasie obrad Sejmu Czteroletniego zamiast dotychczasowych drwin z sarmackiego zacofania pojawiały się coraz częściej kpiny z hoł- dujących zachodniej modzie:

Po czym poznać, że zacnym ktoś jest tam paniczem?
Oto, że umie [...] z wiary, z ojczyzny, z współbraci swych szydzić,
Strojem, mową, zwyczajem krajowym się brzydzić⁴¹.

Oczywiście strój był tylko pretekstem do podkreślania roli patriotyzmu, pro- pagowanego też w poezji, zaczynając od napisanej w 1788 przez Juliana Ursyna Niemcewicza *Dumy o Stefanie Potockim*, któremu ojciec miał nakazywać:

Kraj twój w ciężkiej jest potrzebie,
Idź, broń go twymi piersiami,
Bądź godny przodków i siebie.
Wiedz, że w każdej życia dobie
Dla ojczyzny tylko żyjesz⁴².

wspomnienie / Drżał, jak na despoty skinienie”; *Z odmianą stroju Polak się odmienił*, [w:] *Wiersze polityczne...*, s. 63.

³⁸ E. Aleksandrowska, dz. cyt., s. 124; M. Demałowicz, *Portret Familii*, Warszawa 1974, s. 274–275.

³⁹ *I. Potocki z Kurowa do Seweryna Rzewuskiego 16 VI 1786*, WAP Kraków, A. Podhor. II 2/86, s. 520. Por. M. Klimowicz, *Oświecenie*, s. 407; E. Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim*, Warszawa 1957, s. 125–127; W. Szczygalski, *Przełomy oświeceniowe w polskiej kulturze politycznej w drugiej połowie XVIII w.*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1985, z. 22, s. 26.

⁴⁰ A. Stroynowski, *Polityczna rola Izabeli Czartoryskiej*, „Przegląd Zachodniopomorski”, zeszyt specjalny *Kobieta w kulturze politycznej świata*, red. R. Gałaj-Dempniak, D. Okoń, Szczecin 2012, nr 2, s. 41–54.

⁴¹ W.I. Marewicz, *Do Jaśnie Wielmożnego Pana Jana Potockiego, krajczych koronnego, z oko- liczności przebrania się jego po polsku*, [w:] *Wiersze polityczne...*, s. 49.

⁴² J.U. Niemcewicz, *Duma o Stefanie Potockim*, [w:] *Wiersze polityczne...*, s. 29–30. Odwołanie się do polskiej tradycji, zamiast antycznej, wiązało się z rosnącym zainteresowaniem historią ojczystą, wyrażonym wydaniem przez Bohomolca kronik polskich; A.F. Grabski, *Myśl histo- ryczna polskiego Oświecenia*, Warszawa 1976, s. 26; A. Stroynowski, *Kroniki jako źródło wie- dzy historycznej w Oświeceniu*, [w:] *Klio viae et invia. Opusculo Marco Cetwiński dedicata*, red. A. Odrzywolska-Kidawa, Warszawa 2010, s. 139–146.

Największą jednak zasługą Niemcewicza w kształtowaniu nowych wzorców bohatera stało się wystawienie *Powrotu posła*⁴³. Tu do typowego dla *oświeconego sarmatyzmu* podziału na oświeconych Sarmatów i kosmopolitycznych utracjuszy dołączona została postać pocziwego Gadulskiego, który nie potrafił wyzwoić się z dawnych przesądów, co odpowiadało sejmowym podziałom. Nadal jednak najostrzejsza krytyka spotkała w tej politycznej komedii Starościnę⁴⁴, zaś gorzkie pouczenia kierowane były do Szarmanckiego⁴⁵.

Tworząc literackie wzorce bohaterów, zwolennicy *oświeconego sarmatyzmu* starali się propagandowo wytyczać cele wychowania, łącząc tradycję z nowoczesnością. Tu szczególnie istotna stała się religijność, której wartość w wychowaniu młodzieży podkreślano w czasie sejmowych dyskusji nad stanem oświaty. Uznawano ją za podstawę kształcenia właściwej postawy młodzieży, co widać w mowach senatorów i posłów⁴⁶.

Głównym celem państwa miał być jednak obywatelski i patriotyczny charakter wychowania. Akcentowali to nawet ci, którzy w innych kwestiach wyrażali poglądy konserwatywne. Powszechnie głoszone, że Komisja Edukacji Narodowej stworzyła podstawy do powolnego wydzwignięcia narodu z upadku poprzez wpajanie młodzieży ducha wolności i odpowiedzialności za losy kraju⁴⁷. Wzywano też do upowszechnienia wiedzy o zasługach i ofiarności wyróżniających się obywateli, szczególnie podkreślając patriotyczną postawę Stanisława Szczęsnego Potockiego, który w 1784 roku zapowiedział przekazanie Rzeczypospoli-

⁴³ J.U. Niemcewicz, *Powrót posła...*

⁴⁴ Starościna nie mówi po polsku, ale to „nie jej wina, / Ale tych raczej, co jej dali wychowanie, / Co wytwórności dzikiej powziąwszy mniemanie, / Gardząc własnym językiem i rodem, i krajem, / Chowają dzieci polskie francuskim zwyczajem”; tamże, akt I, scena III, s. 25.

⁴⁵ „Niech się naprzód sposobi na kraju usługę, / Niech wie dalej, jak inne narody się rządzą, / Naśladuje ich cnoty, strzeże się w czym błędzą, / Prze takową wiadomość człek świata nabiera, / Te krajowych przesądów zasłonę rozdziera. / A jeśli w dalszym wieku zwiedzi obce kraje, / Niech przejmie ich cnoty, nie śmieszne zwyczaje, / Niech z uwag swych dla kraju pożytek gotuje, / Niech zdobi swój umysł, lecz serca nie psuje”; tamże, akt I, scena III, s. 28.

⁴⁶ Kolejno podkreślali to: Piotr Sumiński, Franciszek Młocki, Tadeusz Matuszewicz, Michał Granowski, Pius Kiciński, Sesja XVII dnia 21 X 1784, *Diariusz sejmu 1784*, s. 141–162. Na te przekonania wpływało też utrzymanie nieomal zakonnego charakteru zawodu nauczycielskiego; M. Bobrzyński, *Dzieje narodu polskiego. Odkłamanie*, wyd. H. Pająk, Lublin 2003, s. 62; E. Rostworowski, *Religijność i polityka wyznaniowa Stanisława Augusta*, [w:] *Życie kulturalne i religijność...*, s. 19.

⁴⁷ F. Strzałkowski, *Mowa...* [26 X 1786], [w:] *Zbiór mów, głosów, przemówień, manifestów etc. Mianych na sejmie R. 1786*, Warszawa 1787 [dalej: *Zbiór mów...* 1786], t. 1, s. 497–506; [M.] Ślaski, *Mowa...* 26 X [1786], [w:] *Zbiór mów...* 1786, t. 1, s. 494–498; S. Wołowicz, *Mowa...* 26 X 1786, [w:] *Zbiór mów...* 1786, t. 1, s. 489–496. Por. W.M. Grabski, *U podstaw wielkiej reformy. Karta z dziejów Komisji Edukacji Narodowej*, Łódź 1984, s. 396–415; J. Hulewicz, *Opinia publiczna wobec Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Studia z dziejów kultury*, red. H. Barycz, J. Hulewicz, Warszawa 1949, s. 437; A. Jobert, *Komisja Edukacji Narodowej w Polsce (1773–1794)*, tłum. M. Chamcówna, Wrocław 1979, s. 18–19; W. Smoleński, *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII. Studia historyczne*, wyd. 3, Warszawa 1949, s. 399–405.

tej 24 armat i regimentu 400 żołnierzy, który zobowiązał się utrzymywać do swojej śmierci⁴⁸. Powszechnie odebrano to jako wyraz powrotu do rzymskich ideałów, do legendarnego Cincinata, łączącego cnoty żołnierza, obywatela i rolnika⁴⁹.

Szczególnie ceniono Szkołę Rycerską, gdyż „[...] daje Obywatelów przydatnych, Ministrów czynnych, Wodzów sławnych, wychowanie w stanie Republikańskim, naucza Prawodawców być przezornymi, rządzącym wpaja łagodność, społeczeństwo osładza przyjemną grzecznością, w przypadkach daje ostrożną przytomność, w nieszczęściach umysłu stałość, w przeciwnościach odwagę i męstwo [...]”⁵⁰. Jednocześnie coraz powszechniej żądano legitymowania się odpowiednim wykształceniem przy staraniach o objęcie urzędów, od przyszyłych biskupów wymagając nawet doktoratu, zdobytego na polskiej uczelni⁵¹.

Dla oświeconego sarmatyzmu celem wychowania było też umacnianie więzi rodzinnej, czego przykład dawała Izabela Czartoryska. Dokonała ona rewolucji w obyczajach magnaterii, jako „[...] pierwsza w naszych dziejach znana historycznie niewiasta, która ze swych dzieci uczyniła najważniejszą, centralną sprawę życia”⁵². Szczególnie istotne było połączenie rustykalizmu z miłością do dzieci. To dla nich w Powązkach stworzyła warunki do realizacji ideałów życia wiejskiego⁵³. Właśnie tam, obok dworku księżnej na wyspie – ozdobionego rzeźbą kury z kurczętami, symbolizującą księżnę wśród dzieci – powstały dziecięce domki, opatrzone nazwami pożądanymi przez matkę cech, jak: „wesołość” Marii, „dobroć” Teresy, „stateczność” Adama. Powstały tam również ogródki, których uprawą zajmować się miały dzieci Czartoryskich, ucząc się systematycznej pracy⁵⁴.

⁴⁸ Sesja XXI popołudniowa 23 X 1784, [w:] *Diariusz sejmu 1784*, s. 296–298; [S.S.] Potocki, *Mowa... przy Rozłączeniu Izby Poselskiej... 23 X 1784*, [w:] *Zbiór mów różnych w czasie sześcienniedzielnego sejmu grodzieńskiego roku 1784 mianych*, Warszawa 1785, [dalej: *Zbiór mów 1784*] s. 294–301. Jego śladem poszedł K.N. Sapieha, który zapowiedział ufundowanie kolejnych 12 dział.

⁴⁹ *Głos Wdzięczności Obywatela do J. W. Wojewody Ruskiego za dany Rzeczypospolitej Regiment i Fundusz na utrzymanie tegoż*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 547–549; *Głos wdzięczności obywatela do... Potockiego wojewody ruskiego*, bmd [1786]; I. Krasicki, *Potockiemu wojewodzie ruskiemu*, bmd. Por. T. Mańkowski, *Genealogia sarmatyzmu*, Warszawa 1946, s. 67.

⁵⁰ [A.] Rzymszcowski, *Głos... 17 X 1782*, [w:] *Zbiór mów różnych w czasie sejmu sześcienniedzielnego sejmu roku 1782 mianych*, Wilno [1782]. Por. J. Malec, *Polska myśl administracyjna XVIII wieku*, Kraków 1986, s. 68–69; K. Mrozowska, *Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego (1765–1794)*, Wrocław 1961, s. 215.

⁵¹ [I. Potocki], *Projekt do formy rządu: Komisja Edukacji Narodowej*, art. I, *Stopnie i warunki urzędów w Rzeczypospolitej*, art. XIII, XXX, LX, LXXVIII.

⁵² Z. Kuchowicz, *Wizerunki niepospolitych niewiast staropolskich XVI–XVIII wieku*, Łódź 1974, s. 400. Wartość tego wychowania podkreślał jej syn Adam; M. Kwiatkowski, *Niechaj twych ulic wiatr mnie owionie... Architektura warszawskich dzielnic*, Warszawa 1973, s. 209–210. Por. H. Wanickówna, *Czartoryska z Flemingów (Izabela) Elżbieta*, [w:] *PSB*, t. 4, s. 241–242.

⁵³ S. Lorentz, *Efraim Szreger architekt polski XVIII*, Warszawa 1986, s. 167.

⁵⁴ A. Aleksandrowicz, S. Tworek, *Puławy w latach 1783–1795. Geneza intelektualnego kręgu Puław Czartoryscy i ich rezydencje*, [w:] *Z przeszłości kulturalnej Lubelszczyzny*, red. A. Aleksandrowicz, Lublin 1978, s. 11; M. Kwiatkowski, dz. cyt., s. 194–222.

Jednocześnie dzieci miały kształcić się na światłych obywateli pod kierunkiem A.K. Czartoryskiego, który starał się wciągać je w poważne dyskusje. Wpajał im odpowiedzialność za kraj i nazwisko, jak również odwagę, poświęcenie dla kraju, pracowitość, umiłowanie ojczystej mowy, stroju, tradycji i przyrody. Tu znamienne były jego wskazania dla K.N. Sapiehy: „Pochodzisz Mości Książę ze krwi rodowością znakomitej, imię nosisz świetne, z dóbr, pierwszych dostojeństw, z cnót obywatelskich i zasług w ojczyźnie swych przodków – uważaj tedy jakie brzemię spada na barki twoje, jakie napięcie, jakie wydobywanie sił jest ci potrzebne, jeżeli pragniesz bez nikczemności je nosić”⁵⁵.

Te szeroko wychwalane zasady wychowania dzieci w duchu *oświeconego sarmatyzmu* zostały podchwyczone przez szlachtę i znaczną część magnaterii. Jednocześnie dla wielu reformatorów inspiracją stały się dawne polskie rozwiązania. Dla przykładu Stanisław Staszic wystąpił z wnioskiem o reaktywowanie popisów szlacheckich, które miały rozwijać świadomość obywatelską oraz podnosić sprawność fizyczną młodzieży szlacheckiej⁵⁶.

Kończąc te rozważania, należy podkreślić, że w ośrodku puławskim⁵⁷, w którym powstał *oświecony sarmatyzm*, nie pojawił się żaden traktat pedagogiczny, który przedstawiałby zasadnicze cele wychowania. Stąd tu konieczne stało się oparcie całości wywodów na analizie konkretnie stosowanych rozwiązań (w Powązkach i Puławach) oraz prezentowanych wzorców zachowań. Z tego właśnie względu tak wiele miejsca zajęło śledzenie literackich wzorców. Na szczęście książkę A.K. Czartoryski napisał też *Listy JMCi Pana Doświadczynskiego*, gdzie wskazał, że celem wychowania w duchu *sarmatyzmu oświeconego* miały być: męstwo, cnota, dobre obyczaje, skromność, pracowitość, otwartość na nowości i głód wiedzy.

Summary

Educational Objectives of the Enlightened Sarmatism

Enlightened Sarmatism this political and cultural trend in Poland in the years 1783–1792. He used the poetry, the theatre and the fashion which had is show and patriotism of the opposition Czartoryskich and cosmopolitanism of the king. Czartoryski wanted to demonstrate that it is possible to combine efforts to modernize the Polish defense of traditional values.

A main objective of the education became the patriotism, the courage, the modesty, the diligence. The realization of these aims she had to be based on the national tradition and the family ties. These aims were realized in Puławy. Later these examples were imitated in all Poland.

Keywords: Enlightenment, Sarmatism, Poland in the eighteenth century, history of the education.

⁵⁵ L. Dębicki, *Puławy (1762–1830). Monografia życia towarzyskiego, politycznego i literackiego*, t. 1: *Czasy przedrozbiorowe*, Lwów 1887, s. 202, 190–191.

⁵⁶ E. Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska...*, s. 89.

⁵⁷ A. Aleksandrowicz, *Różne drogi do wolności. Puławy Czartoryskich na przełomie XVIII i XIX wieku. Literatura i obyczaj*, Puławy 2011.